

DUŻY PRZETARG NA SAMOCHODY DLA CBA NA OKU POLITYKÓW

Centralne Biuro Antykorupcyjne ruszyło pod koniec 2020 roku z przetargiem na zakup pojazdów służbowych. Służba potrzebuje ich całkiem sporo, bo aż 75 sztuk w ramach jednego postępowania. Przetargami służby, dotyczącymi pojazdów, zainteresowali się jednak nie tylko potencjalni dostawcy sprzętu, ale również posłowie, którzy zastanawiają się m.in. nad zasadnością tych zamówień.

Przedmiotem zamówienia, które ogłosiło CBA, jest zakup 75 pojazdów służbowych. Wszystkie mają zostać dostarczone najpóźniej do 20 listopada 2021 rok. Przetarg podzielony jest na osiem zadań, w ramach których służba zakupić chce pojazdy kategorii C, D, busy, SUV, furgony, samochody, jak to określa, wielozadaniowe i jeden operacyjny. Wszystkie mają być fabrycznie nowe, z 2020 lub 2021 roku. Wiemy już, że za wszystkie pojazdy CBA zapłaci, najprawdopodobniej, prawie 8 milionów złotych brutto.

Pierwsze z zadań dotyczy zakupu 21 pojazdów klasy C, 5-drzwiowych, typu kombi. CBA dopuszczało jedynie modele, które posiadają swój odpowiednik w wersjach sedan lub hatchback i silnik o mocy min. 150 KM. Ich dostawą zajmie się Auto GT, za co służba zapłaci ponad 1,8 mln złotych brutto. Druga część zakłada zakup 44 sztuk pojazdów klasy D, 5-drzwiowych, typu kombi. Zamawiający dopuszcza tylko takie modele, które posiadają swój odpowiednik w wersjach sedan lub liftback, o silniku o mocy min. 150 KM. Wiemy już, że to zamówienie trafiło do Polbis Auto Group, a CBA zapłaci w tym wypadku ponad 4,078 mln złotych brutto. Zakup kolejnych pojazdów w wersji D, tym razem w liczbie czterech sztuk, to trzecie zadanie w przetargu. Miały to jednak być 4- lub 5-drzwiowe modele typu sedan. CBA wymagało by posiadały trójbryłową konstrukcję nadwozia, silnik min. 250 KM, skrzynię automatyczną i napęd 4x4. I tu, ponownie, zamówienie trafiło za Polbis Auto Group, a warte jest prawie 613 tys. złotych brutto.

CBA poszukiwała również, w ramach oddzielnego zadania, dwóch busów na 6-8 osób. Miały to być pojazdy 5-drzwiowe z silnikiem o mocy min. 190 KM, skrzynią automatyczną i napędem 4x4 stałym lub dołączanym. Ich dostawą zajmie się Mirosław Wróbel Sp. z o.o. Autoryzowany Dealer Mercedes-Benz, który wartość zamówienia wycenił na ponad 468 tys. złotych brutto. Służba planowała również zakup terenowego SUV-a z napędem 4x4, którym podróżować będzie mogło od 5 do 7 osób, z silnikiem o mocy min. 330 KM i skrzynią automatyczną. Jak już wiemy, zlecenie trafić ma do Zdunek Premium, co CBA kosztować będzie prawie 349 tys. złotych brutto.

Zadanie szóste to samochód operacyjny, konwojowy do przewozu osób zatrzymanych, który miał być zabudowany na bazie pojazdu typu furgon o masie do 3.5t i przeszklony na wysokości I i II rzędu siedzeń. Miał on pomieścić 4-5 osobową załogę i 4 osoby zatrzymane. Pojazd wyposażony miał być w silnik o mocy min. 140 KM i wbudowaną ukrytą instalację zgodną z wymogami dla pojazdu uprzywilejowanego. Pojazd musi posiadać również minimum po dwie lampy magnetyczne LED przyczepiane na dach o barwie światła czerwonej oraz niebieskiej. Jego dostawą zająć ma się spółka AMZ-KUTNO, które realizację zadania wyceniła na prawie 340 tys. złotych brutto.

Czytaj też: [Andzel: była pozytywna rekomendacja CBA przy umowie na respiratory](#)

Dwa ostatnie zadania dotyczą zakupu busa dostawczego oraz pojazdu wielozadaniowego, 5-drzwiowego, typu kombi - oba z silnikami o mocy min. 140 KM. W tym drugim przypadku drzwi boczne tylnego rzędu mogą być otwierane na boki lub przesuwane, a drzwi tylne bagażowe pionowe, dzielone dwuskrzydłowe otwierane na boki lub kłapa podnoszona do góry. Pierwszy z nich dostarczy konsorcjum, składające się ze spółek Chema i Auto Podlasie, za prawie 109 tys. złotych brutto. Natomiast drugi - WAWROSZ za prawie 89 tys. złotych brutto.

Pytania o zasadność

Przetargiem zainteresowali się jednak nie tylko potencjalni wykonawcy, ale również politycy, którzy mają w tej sprawie parę pytań do koordynatora służb specjalnych, czyli Mariusza Kamińskiego. Dotyczą one jednak nie tylko zakupu 75 pojazdów z grudnia, ale również 11 pojazdów klasy średniej wyższej "D", których dostawy CBA zleciło chwilę wcześniej firmie Zdunek Premium za ponad 1,2 mln złotych brutto. Zgodnie z ofertą, miały one trafić do służby do końca grudnia 2020 roku. Chodziło dokładnie o samochody marki BMW, których firma ta jest dealerem.

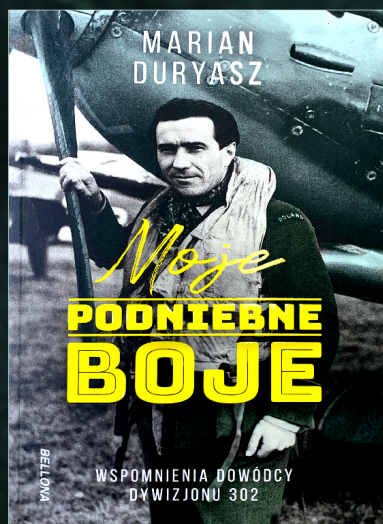
"Skala wydatkowania publicznych pieniędzy w czasie pandemii poruszyła wielu wyborców. W czasie, gdy brakuje środków finansowych na pomoc dla przedsiębiorców zmuszonych do czasowego ograniczenia swojej działalności, Centralne Biuro Antykorupcyjne wydaje ogromne środki na zakup nowych samochodów" - czytamy w interpelacji złożonej przez grupę posłów związanych z Koalicją Obywatelską 25 grudnia 2020 roku, która nie doczekała się jeszcze odpowiedzi. Politycy przywołują tłumaczenia służby, która podkreśla, że zakup jest podyktowany koniecznością wymiany najbardziej wyeksploatowanych pojazdów służbowych będących w jej posiadaniu, ale takie zdawkowe informacje im nie wystarczą. W związku z tym, pytają koordynatora ile pojazdów służbowych jest w posiadaniu CBA i ile z nich jest zdalnych do użytku, a ile jest wyłączonych z użytkowania i z jakiego powodu? Co więcej, posłowie chcą również znać szczegółowe dane dotyczące modeli, produkcji, przebiegów czy mocy silnika. To jednak nie koniec pytań. Ile pojazdów należących do CBA powinno zostać niezwłocznie wymienionych; jaki jest powód wymiany; jak wygląda procedura zbycia pojazdów, które zostaną wycofane z użytku w ramach CBA - to kolejne, które pojawiają się w interpelacji.


Czytaj też: [CBA i ABW z dostępem do informacji z ZUS?](#)

Odpowiedź ma również zawierać informację, czy minister zamierza podjąć działania wyjaśniające w sprawie zakupów i dokonać sprawdzenia zasadności dokonywanych zamówień. Zastanawiają się również, "w jaki sposób minister chce pogodzić z jednej strony zamrożenie płac pracownikom sfery budżetowej między innymi Krajowej Administracji Skarbowej, a z drugiej tak ogromne wydatki na samochody służbowe".

Jeżeli koordynator służb specjalnych Mariusz Kamiński, zdecyduje się odpowiedzieć na wszystkie pytania posłów, to do informacji publicznej trafi za jednym zamachem spora dawka danych na temat tego, jak "wozi się" Centralne Biuro Antykorupcyjne.

MR



W 80 rocznicę Bitwy o Angię 
polecamy
wspomnienia dowódcy dywizjonu 302

[Sklep.Defence24](http://Sklep.Defence24.pl)

Reklama